

2 Dec 2009 | 569

Bu-III-b 561-191 | 09

OK 313 | 106

14 Sept

Prokurator Sądu Okręgowego
w Siedlcach

Nr. akt Sz. 1/49

Siedlce, dnia 10 marca 1950 r.

AKT OSKARZENIA

przeciwko

Bonifacemu Głuchowskiemu

BUNIAD
Zawiżkowany
FM 52 - dn. 52
wystan. dn. 24 VII 52
dn. 53

oskarżonemu z art. 1 p. 2 Dekretu z dn.
31.VIII.1944 r. o wymianie kary dla
faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy
winnych zabójstw i zniechania się nad
lunością cywilną i jencami oraz dla
zdrajców Narodu Polskiego/Dz.U.R.P.z
1946r.Nr.69, poz.377, z 1947r.Nr.65, poz.
390 i z 1948r.Nr.18, poz.124/.

OSKARZAM:

Bonifacego Głuchowskiego

syna Bolesława i Marianny z d. Miklaszewska, ur. 5 czerwca 1916 r. we
wsi Sulki, gm. Borze, pow. Węgrów, tamże zamieszkałego, pochodzenia społecz-
nego chłopskiego, rolnika, 3 ha gruntu, 7 kl. szkoły powszechnej, żonate-
go-3 dzieci, brak danych o karalności.

/ Środek zapobiegawczy-areszt tymczasowy od dn. 9 grudnia
1949 r.k.77/.

Widzę o to, że

dnia 11 czerwca 1944 r., w czasie wojny, we wsi Sulki, gm. Borze, idąc na
rukę władz państwa niemieckiego, działając wspólnie z ~~Falanga~~
~~Zalewskim~~ ujął i wydał w ręce Niemcom Uszera Szeynberga, przesładowa-
nego przez władze niemieckie ze względów rasowych.

Czyt ten stanowi przestępstwo z art. 1 p. 2 cytowanego Dekretu.

Na zasadzie art. 22 § 1 p. 3 i art. 25 § 1 k.p.k. sprawa niniejsza
podlega rozpoznaniu przez Sąd Apelacyjny w Warszawie.

UZASADNIENIE.

7-9
12-45
55
W czasie okupacji niemieckiej, w polu na terenie wsi Sulki, gm.
Borze, pow. Węgrów ukrywał się przed Niemcami mężczyzna narodowości
żydowskiej Uszer Szeynberg wraz ze swoją rodziną.

W dniu 11 czerwca 1944 r. Szeynberg w celu zasiegnienia informacji
o zbliżającej się do granic Polski Armii Radzieckiej, wyszedł ze swojej
kryjówki na drogę, gdzie spotkał gospodarza wiejskiego Czesława
Szczurowskiego, z którym udał się w rozmowę.

Kiedy spostrzegli Uszera Szeynberga przechodzący w pobliżu
Bonifacy Głuchowski i Bolesław Zalewski, podeszli do niego i zatrzy-
mawszy go odprowadzili w kierunku wsi Sulki.

Tutaj Głuchowski i Zalewski zatrzymali jadące szosą auto i wyciągnęli w ręce Niemców zatrzymanego Uszera Szejnburga.

76 Bonifacy Głuchowski przesłuchany w charakterze podejrzewanego nie przyznał się do winy i wyjaśnił, że żadnego udziału w ujęciu i wydaniu Niemcom Uszera Szejnburga nie brał.

4 Przeciwko Bolesławowi Zalewskiemu sporządzony był oddzielny akt oskarżenia.

Podprokurator

Z.Konarzewski

Wykaz osób podlegających wezwaniu na rokprawę skówną:

OSKARŻONY:

76.

Włodzimierz w Siedlcach ul. Konarskiego w Siedlcach, Sienkiewicza 9
ad. 7 m. 52 N 92

SWIADKOWIE:

- 42 1. Hanka Zelicer Wrocław, ul. Stalina 41 m. 7
- 43 2. Chil Szejnbberg " ul. Daszyńskiego 8 m. 5
- 44 3. Chawa Szejnbberg " ul. Stalina 41 m. 15
- 45 4. Fela Finkelman " " 41 m. 7
- 55 5. Czesław Szczęciński-Warszawa-Gocławek, ul. Modrzewiowa 13
- 7 6. Apolinary Zalewski-Koszewnica, gm. Borze, pow. Węgrów
- 8 7. Bronisław Zalewski-Sulki, gm. Borze, pow. Węgrów
- 9 8. Irena Wiechowska, "
- 9 Stanisław Jaczynski, " "

Informacje w/g wzoru

Nr. 1-8 do dnia obiegu z dn. 1.VIII.1950

L. do N. 8 6239.09/III - przedm. do

Prokuratura Siedleckiego Miejskiego Sądu Rejonowego

do dnia 12.VII.1950

Podprokurator

Z.Konarzewski

*Aktu ledwie zapłaczonego sprawie
Bolesława Zalewskiego nr. 11k 800/9.*

- 10 10. Józef Gajwiga w. Sulki, gm. Röne, pow. Węgrów
11. Włodzimierz Karmin " "
12. Krystyna Słanista w. Prece, gm. Więrbno " "
13. Michałowski Julian w. Sulki gm. Röne " "
14. Bożenna Słanista, Zajezierze, gm. Małdyty, pow. Morąg " "

Nr akt. I Dw. 155/50

Protokół rozprawy głównej.

Dnia 3 maja 1950

Sąd Okręgowy w Warszawie

Sprawa Bonifacy Ginchowsciego

oskarżony z akt. I Dw. 2 Dekretu 31 VIII 1944 r.

BUD

GPO1

Obecni:

Przewodniczący Sędzia Sądu Apelacyjnego T. Bartosik.
Sędziowie: W. Chomicz

M. Antoniak

Prokurator

Albilowska

Protokolant

apl. s. J. Kowalewska

Wypucono sprawę o godz..... min.

Rozprawa odbyła się jawnie.

Na rozprawę stawiły się:

Oskarżyciel prywatny

jego pełnomocnik

Powód cywilny

jego pełnomocnik

Oskarżony Bonifacy Ginchowscy obrońcą i wywiad

obrońcy adw. Albert Solentini

Konewski, akt o sprawie

Ze stron wezwanych na rozprawę nie stawił się:

1) Zbędne wyrażanie druku należy przekreślić.

2) Obok nazwiska oskarżonego, który stawił się, należy wpisać nazwisko jego obrońcy.

Oskarżony podał co do swej osoby (art. 82 k.p.k.).

Imię i nazwisko (nadto nazwisko panieńskie mężatka i wdów); data urodzenia lub wiek; imiona rodziców; miejsce zamieszkania; miejsce urodzenia; obywatelstwo; wyznanie; zajęcie (zajęcie rodziców u nieleśnych, męża u mężatki); wykształcenie; stan rodzinny (wolny, żonaty i t.p., liczba dzieci i ich wiek); stan majątkowy; służba wojskowa; przynależność do R.K.U.; ordery i odznaczenia; zaopatrzenie ze Skarbu Państwa (emeritalne, inwalidzkie i t.p.); stosunek do pozywionego; poprzednia karalność.

1) Bolesław Giemchowski ur. 5.5.1916 w w. Sutki gminy

Born po rozwodzie z żoną Bolesławą i Mariańską z d. Lisko-
nowskiej, ukończonej w kl. szkoły powszechnej, rosnący, troje
dzieci, syna Józefa m. 3 lata, brak dzieci i konkubin.

Z wezwań świadków i biegłych, stawili się wszyscy z wyjątkiem:

Chile

rejnberga, powiedzieli mu o doszczętnym, od wykroczenia relacji, a
do tego niemalnego pod tymi adresami: Henryk Wieliś-
kiewicz, powiedzieli mu o doszczętnym, Jadwiga Bronisława, brak
wspomnienia o doszczętnym powiedziały.

三

Gro1

BUIAD

GPO 1

Świadkowie zostali usunięci do osobnego pokoju. Biegli zgodnie z postanowieniem Sądu pozostali na sali (art. 331 k.p.k.).

Odczytano akt oskarżenia.

Oskarżony zapytany przez Przewodniczącego, czy przyznaje się do zarzuconego mu czynu i jakie wyjaśnienia chce złożyć sądowi, podał: *Rozumiem, iż (nas) owo (do) wiadomo*

I výjimkou, když ještě mnohem vzdáleněji
může být v roce 1943. Ještě na polovinu 20. století bylo
dohodlo, že obyvatelstvo významně
rozšířilo svou sílu významněji v období (koncem)
konce druhé světové války, když došlo k
významnému růstu.

Godzisprawny Podbiogramy, mijeliatry, gospodz. i jdy do okresu
w. it zo byl u u ver Szejmberg, do odbioru karet
mianu reprezentantow m. i. Szejmberga miedzim odbiorze

mierze i mui rozumieć em jah ni interwjet. Oś interwencię
mi osobnik poła w dość nadeś, by to konfident Bours.
Po drodze do wj spółkowizny samochód, który tam się estym-
ował na milion Bours. Olevski reproducji się Bours do

ante. Bonus by i nisiny nē hyni lecme z okonciestka ludzie
bedi n̄ ge. Creste leniy ypondki robičnia ludzi, uwaratel' očiie ne-
mica Bonusa, oni nisť pny robični. Rejolberga nre uderenju,
nemist lo Tolevshi. bitem, uje nesutoz go uderenj. ja nisvjetim
bez mbergevi, ley mne ekos, ale Bonus) Tolevshi dopschili go.

Przewodniczący zarządził postępowanie dowodowe oraz uprzedził oskarżonego, że wolno mu czynić uwagi i składać wyjaśnienia co do każdego dowodu (art. 335 k.p.k.).
Po wezwaniu świadków na salę Przewodniczący uprzedził wszystkich świadków i biegłych o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, oraz przytoczył treść art. 106 k.p.k.

Zapytani o imiona, nazwiska, zajednie, miejsce zamieszkania i stosunek do stron świadkowie

Zapytani o imiona, nazwiska, zajęcie, miejsce zamieszkania i stosunek do stron świadków

Następnie Przewodniczący uprzedził o znaczeniu przysięgi oraz edebialnej przysięgi zgodnie

z przepisami art. 111 i 113 k.p.k. od sąsiadów: za godz. stwór wolni

succession of my needles.

Pozostałych świadców i biegłych strony zwolnili od przysięgi. Sąd postanowił osoby te przeklinać bez przysięgi.

Swiadkow ponownie usunięto do osobnego pokoju. Biegli zgodnie z postanowieniem Sądu pozostają na sali (art. 331 k.p.k.).

Każdego świadka wzywano na salę osobno i przesłuchiwano w nieobecności tych świadków, którzy jeszcze nie zeznawali.

Sztafetkowie zeznali:

Ktoż jescze nie zeznawali.
Świadkowie zeznali:
I) Hanna Felicja Ostrowska żona.

Pierwszy zarz spółkami Giuchowskiego w 1942 r. ustanowiony został
w Opolu leżącym wówczas w Niemczech i noszący pod wezwaniem Giuchowki.

I. Tadeuszki zauważymy nas, chcieli nas odprawdzić do policyjnego muzeum i oznaczyć nas podległość. Były kierunkiem drogi wykładowej, niezależnie od naszych reakcji. A myśmy ucili ich. Dzieci zatrzymywane na ulicach 11. VI 1940, kiedy wieczorem zaczęły.

- Świadkowie zostali usunięci do osobnego pokoju. Biegli zgodnie z postanowieniem Sądu pozostali na sali (art. 331 k.p.k.).

Odczytano akt oskarżenia.

Oskarżony zapytany przez Przewodniczącego, czy przyznaje się do zarzuconego mu czynu i jakie

wyjaśnienia chce złożyć sądowi, podał:

pod meí um pod moci missy mroks. Umo přesně odt
is i oledy rostl pěstování myly i vydal by učebnicemi.
Jen vzdálenostem výšil v odleglosti hrušeň křesťového až
u mledej se když rozrostl. Umo bylo výhoda mnohem
míloho geste. Nebyly by zdroje prodeje těch svařených
u mís množ vlivných množ i ~~pravna~~ byly množ křesťové
křesťové množ vlivných.

unisont weies, ale jeden, nich förmert brother föl mögi unangestey,
wur förmert us, vörus our staphigo markspric addeli go

Przewodniczący zarządził postępowanie dowodowe oraz uprzedził oskarżonego, że weźmie mu czynić uwagi i składać wyjaśnienia co do każdego dowodu (art. 335 k.p.k.).

Po wezwaniu świadków na salę Przewodniczący uprzedził wszystkich świadków i biegłych o odpowiedzialność karnej za fałszywe zeznania, oraz przytoczył treść art. 106 k.p.k.

Zapytani o imiona, nazwiska, zajęcie, miejsce zamieszkania i stosunek do stron świadkowie
i biegli podali:

Następnie Przewodniczący uprzedził o znaczeniu przysięgi oraz odebrał przysięgi zgodnie z przepisami art. 111 i 113 k.p.k. od świadków.

Pozostalych świadków i biegłych stron zwolnili od przysięgi. Sąd postanowił osoby te przesłuchać bez przysięgi.

Swiadkow ponownie usunieto do osobnego pokoju. Biegli zgodnie z postanowieniem Sudu pozostaja na sali (art. 331 k.p.k.)

Każdego świadka wzywano na salę osobno i przesłuchano w nieobecności innych świadków, którzy jeszcze nie zeznawali.

Świadkowie zeznali: Joanna Bober-Pawłowska

przeciwko rezygnacji i wydania wiadomości. Niektórzy kłócili się z
nich podczas rozmów, bo wiedzieli, że tacy ludzie mogą obejść się bez
felicji, o ile są stymulowani oficjalnymi apelami do domu. Brak takiej wz-
możności nie umieszczała karmy w skrzynce pocztowej przedostatnich
dniach. 2 tygodnie wróciły się mimo tego.

三

Brinav sram nash. Bried nile dura 11. vi 46,
goy vresteri 2 v. 2010 w. rovad tunc 2 binedry
wad uca fed most em alo nige vrigie oronan
lising. 15 minuti wty nesilim mut
wty nesek vzylo ja rov shayem v obrye vray
2 odlegi our 300 m, u jacyj aby ochenyj uprava-
nili Al nras. Gmy nat my alo oduu rovonyem usad

Świadkowie zostali usunięci do osobnego pokoju. Biegły zgodnie z postanowieniem Sądu pozostała na sali (art. 331 k.p.k.).

Odczytano akt oskarżenia.

Odczytano akt oskarżenia.
Oskarżony zapytany przez Przewodniczącego, czy przyznaje się do zarzuconego mu czynu i jakie wyjaśnienia chce złożyć sądowi, podał:

chodzacych na obszarze, wycieczek em w
stodols (ca 800) alej mi v lesem. Kwidzini
odgiedoli z stroim cewowym, logiorich chodzeli, albo
takie gajerki mazni, siedly gospodki v leśnictwem
wymienion o Baruni pochodziły sciu z Sieni
gory, lindni je w leśnictwie, wapet myślą
i wyciągnęli je mi w lesie. Chodzili ubrani w po-
ryglu em.

Na plynoucí Dobrého do výjádření v rámci 2. oddílu své
3. místní výběrového výboru. Předložil jsem ve svém volebním
obvodu.

Nev pylonu je v krušovci 10. výškové u Želj ryt
ješt mohlo být až do 10. výšky, ale ne všechny viděly
~~10. výška~~ jde možné využít vysoké dolní až levé.

Przewodniczący zarządził postępowanie dowodowe oraz uprzedził oskarżonego, że wolno mu czynić uwagi i składać wyjaśnienia co do każdego dowodu (art. 335 k.p.k.)

Po wezwaniu świadków na salę Przewodniczący uprzedził wszystkich świadków i biegłych o odpowiedzialność karną za fałszywe zeznania, oraz przypomniał treść art. 106 k.p.k.

Zapytani o imiona, nazwiska, zajęcie, miejsce zamieszkania i stosunek do stron świadkowie i biegli podali:

80. Bohdanowity Tadeusz Ugo nisni. Gmeindye
przy urodz. dniu 11.VI. 1940, w dniu emigracji
zmarł. wieku nim 165 gaju elwodz. 10.11.1940
współ z Tadeuszem i synem Antonim.
Po kierowcami wege zeznani, dnia 15.IV.1950.
10.XII.1949, znowu nie zeznawie sprawie Tadeusza.

Następnie Przewodniczący uprzedził o złożeniu przysięgi oraz odebrał przysięgę zgodnie z przepisem art. 111 i 113 k.p.k. od świadków.

80. Romintow Tadeusz, Tadek droga nie pastwisko
spotkałem opowiadając mu o tym, nowszym głuchowickiego
Tadeusza, oraz stwierdzając powódź lata 1940.
W most my jadłes 300 m. my mówiąc mówiąc droga Tadeusza.
Tadeusz zatrzymał się, Tadeusz głuchowicki do mnie do
do mnie. Dokiendzie mu widać em, co to był
onu; Tadeusz, ale kontaktać nie wili. O Bożnici mi
wyrażam.

Pozostałych świadków i biegłych stron zwolniony od przysięgi. Sąd postanowił osobą te przesłuchać bez przysięgi.

Świadków ponownie usunięto do osobnego pokoju. Biegli zgodnie z postanowieniem Sądu pozostają na sali (art. 331 k.p.k.).

Każdego świadka wzywano na salę osobno i przesłuchano w nieobecności tych świadków, którzy jeszcze nie zeznawali.

Świadkowie zeznali:

4) Stanisław Gavrosh

Jedec droga namawiał em.

37

Spłacała ją jednej strony (dżogi Unica Sejnsbergs), a do drugiej stronie drogi rebrotała się grupa ludzi. Go pełny chodzi nad jezioro Jamnochów, i daje w licencji drogę. Tym razem (dżogi) nadjechały auto z pełnymi grupy ludzi i ujawniły się. Wtedy jednej strony chwianki.

Swiadkowie zostali usunięci do osobnego pokoju. Biegli zgodnie z postanowieniem Sądu pozostali na sali (art. 331 k.p.k.).

Odczytano akt oskarżenia.

Oskarżony zapytany przez Przewodniczącego, czy przyznaje się do zarzuconego mu czynu i jakie wyjaśnienia chce złożyć sądowi, podał:

5) Julian Michalewski Dzień 11.VI.44r (o niedzieli).

idę drogą namawiać em o idęce od strony Skaryszewskiej do obry grupę ludzi, które zetknęły się z latakiem. Powróciłem tam obry, jeden orobnik był z latakiem, drugi obry był Golewski, a drugi był do Unica Sejnsbergs. Wtedy do orobnika z latakiem niesie się do samochodu, a z latakiem wrócił iż. Latający musiałże to wieść zapali Unica Sejnsbergs. W tym grupie ludzi widać atem głośno głoszącą, żadem o Boronie, ani skierował ludzi, wydawał ich latać co mi.

BUD

GPO

BUD

Sygn. akt I K 155/50.

SENTENCJA WYROKU

W IMIENIU RZECZYPOŚPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Apelacyjny
Apelacyjny
Okręgowy

w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Sudu Apelacyjnego T. Pawłowski.

Sędziowie { J. Berezka

Ławnicy H. Dziedzic

Protokolant apł. szk. J. Lwowska

w obecności Prokuratora Albisowicz

rozpoznawszy dn. 3 lipca 1950 r. sprawę Bonifacego Giudkowicza

urodz. 5 VI r. 1916

w e u n Sulki gnu Bone syna (ostatni) Bolesława i Elżbiety wd. Lichnowskiej
ole. 3

dnia 11 czerwca 1944 r. w czasie wojny we wsi Sulki gnu Bone, idąc na ulicę wiodącą do miasta niemieckiego, Ostróga, zginął z raną w klatce piersiowej, ujętej i wydobytej o ręce Niemców. Ostróga leżąca na granicy z Czechosłowacją, położona jest na terenie niemieckim, w okresie II wojny światowej.

W dniu 10 lipca 1944 r. wojciechowski sąd rejonowy w Dęblinie skazał Bonifacego Giudkowicza na karę śmierci za przestępstwo z art. 1 pkt 2 Delsztu z dnia 31 VIII 1940 (S. U. R. P. N. 69/46 poz. 382).

Odsł. J.

Bonifacego Giudkowicza skazano na karę śmierci za przestępstwo z art. 1 pkt 2 Delsztu z dnia 31 VIII 1940 (S. U. R. P. N. 69/46 poz. 382) po powtórzeniu tego samego przepisu po raz kolejny, z tego samego powodu, tj. za to, że po skazaniu na karę śmierci po raz pierwszy, po powtórzeniu art. 5 cyt. Delsztu na koniec przestępstwa skazanego na karę śmierci z powodu zbrodni dokonanej na ludności cywilnej.

ad dnia 9. sierpnia 1944 do dnia 8 lipca 1950.
ponadto nie przekroczyć art. 8 cyt. Declaru onego
regulaminu niega utrzymać fizyczny budynek, telochów
i fortów nowych, nie geneczących lub spowodujących
czyego nienaruszenie.

Na przekroczenie art. 461 V.P.K. oraz art. 9 Declaru o
wysokich i drogich i sprawnych kosztach nabywania i odzyskiwania
Bomby województwa Szczecinie na nowy stanek Rządowy
wysokość fortów nowych i oficjalne mówiąc o kosztach 10.000 mk.

LOCKER Dukla
LOCKER Borkowice

Dyrektor Wydziału Gospodarki
Ob. Szkoły i Kolegium Pielgrzymek
data: 17. 7. - 1950 r.
Zmiany: 31. VIII 1950 r.

Sprawozdanie - informacja o zatrudnionym
Nr. 2 do pisem L. dz. N. S. 5
Nadcom. Szkoły i Kolegium Pielgrzymek
do daty 26 X 1950 r.

NIK
Sekretarz gospodarczy

Uzasadnienie

Osk. Bonifacy Głuchowski przyznał się do winy i wyjaśnił, że w krytycznym czasie stojąc na polu wraz ze swym znajomym Zaleskim usłyszał jakiś krzyk. - Tymże czasie najechał jakiś nieznajomy którym jak się później okazało był konfident niemiecki nazwiskiem Borutz. - Borutz nakazał oskarżonemu i Zaleskiemu udać się na miejsce skąd dochodził krzyk i tam zastali niejakiego Gałzka oraz Zjeda do wsi, gdzie stał samochód z niemcami, którym owego Zjeda oddano. - Jak wynika z zeznań świadków Hanki Zelicer, Chavy Szejnberg i Telki Pinkelman, stan faktyczny pokrywa się z wyjaśnieniami oskarżonego o tyle, że świadkowie ci ukrywający się w danej chwili w życiu widzieli całe zajście, jednak nie widzieli konfidenta Borutza. - Edle zeznań tych świadków, oskarżony wraz z Zaleskim, skazanym już prawomocnie za powyższe przestępstwo, ujeli owego Zjeda nazwiskiem Szejnberg i doprowadzili go do wsi. - Jak wynika z zeznań świadka Stanisława Gałzki, który potwierdził okoliczność, że konfident Borutz faktycznie z bronią ręku był obenny w chwili, gdy on spotkał się z Szejnbergiem i razem z nim był Zaleski. - Również i świadek Julian Miklaszewski potwierdzili, że Szejnberga prowadził Zaleski i jakiś osobnik z kabinem w ręce. - Wobec tego, iż identyczne okoliczności zostały ustalone już sprawie zeciwko Zaleskiemu, do Sygdn. Sąd uznając winę oskarżonego uchowskiego za ustaloną wymieścił mu karę przy zastosowaniu art. 5 kretu sierpiowego, biorąc pod uwagę okoliczność, że oskarżony działał pod wpływem rozkazu. - Te postanowienia "tyrolu" opierają się na odnośnych przepisach ustawy.

Tadeusz Pawłowski

BUIAD

Odcis wypisów sygnat. 16.50

wystos. 26.5

- 1) jeden egzempl. Cb. Prokurator S. A.
2) trzy " " Prokurat. S. A.
Sekretarz

GPO1

Lavasik, wiec
teraz mamy, wiec zgorski
tym dla pozwisz wroku
Przewodniczący Wydziału
Działu